



BR.0012.3.8.2015

Protokół Nr 8/15
spisany z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki
odbytego w dniu 23 października 2015 roku
w sali narad Urzędu Miejskiego w Czersku

Posiedzeniu przewodniczył:

Przewodniczący Komisji
Piotr Knitter

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 13:05, a zakończono o godz. 15:50.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

Burmistrz
I Zastępca Burmistrza

- Jolanta Fierek
- Mateusz Rydzkowski

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
 2. Przyjęcie porządku obrad.
 3. Spotkanie z przedstawicielami organizacji sportowych z terenu gminy i wypracowania wniosków z ich działalności.
 4. Analiza materiałów na XI sesję Rady Miejskiej w Czersku.
 5. Wolne wnioski.
 6. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
 7. Zakończenie posiedzenia.
-

Przebieg posiedzenia

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. Powitał Burmistrz Jolantę Fierek, Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego oraz przybyłych członków i zaproszonych gości. Stwierdził prawomocność posiedzenia i nadmienił, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

Do pkt. 2

Przedstawiony przez Przewodniczącego porządek posiedzenia Komisja przyjęła w wersji jak wyżej



Do pkt. 3

Przewodniczący komisji Piotr Knitter

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca powiedział, że składali wniosek do budżetu jako Komisja Rady Sportu na trzy priorytetowe zadania: remont podłogi w hali sportowej, nawodnienie na stadionie Borowiaka i remont boiska w Rytlu. Zapytał, czy te wnioski trafiły już do budżetu, czy dopiero będą powoływane.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że budżet się dopiero formułuje, ale wnioski zostały przyjęte. Wie, że podłoga jest priorytetowym zad., nawodnienie jeszcze nie wiadomo. Dodała, że zrobią wszystko żeby te najpilniejsze zrobić, a reszcie ustalić realny termin.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter słyszał, że miał miejsce remont bieżący hali oprócz tego kapitalnego.

LUKS „Pol” Wojciech Linda powiedział, że zostały wykonane miejscowe naprawy klepek parkietu.

Burmistrz Jolanta Fierek zapytała, czy nie zagraża bezpieczeństwu, nie jest tak, że ktoś może doznać kontuzji.

LUKS „Pol” Wojciech Linda odpowiedział, że zagrożenie było tylko przez jeden dzień kiedy nastąpiło mocniejsze uszkodzenie i zostały naprawione własnymi środkami, ale skutecznymi. Powiedział, że nigdy dzieciom parkiet nie zagrażał.

Burmistrz Jolanta Fierek słyszała, że sytuacja z zadziorami może się powtarzać.

LUKS „Pol” Maciej Jakubowski powiedział, że Czerska Hala Sportowa im. R.Bruskiego jeszcze w miarę wygląda. Przytoczył mecz w Gryfinie, gdzie wszystko źle funkcjonuje na tamtejszej hali, nie da się tego opisać. Dodał, że cyklinowanie posadzki jak najbardziej.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter dodał, że jak będzie to później robione, to będzie potem całkowity remont i koszty większe.

LUKS „Pol” Wojciech Linda powiedział, że im dłużej będzie użytkowany parkiet tak jak wygląda na dzień dzisiejszy, tym będzie w gorszym stanie ta jego powłoka. Dodał, że im później będzie remont, tym bardziej inwazyjny i może dochodzić do sytuacji z jakimi było do czynienia do tej pory.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że hala działa ok. 15 lat i nie ma obiektu w okolicy, która ma zaplecze w tak dobrym stanie. Zapytał, czy kierownik hali dostał z tego tytułu jakąś nagrodę, pochwałę. Nadmienił, że hala powstała po śmierci Romana Bruskiego, to było pospolite ruszenie, było trzech sponsorów, którzy wywiązali się z wyposażenia tej sali – sprzęt, który został tam przekazany on w takim stanie jest. Podziękował kierownikowi obiektu – Wojciechowi Lindzie – jaki gospodarz, taka hala. Powiedział, że Wojciech i Marcin Linda i cała rodzina Lindów są skromnymi ludźmi i robią bardzo dobrą robotę. Powiedział, że sport, kultura i promocja to jest jedność, to jest symbioza – nie można tego rozdzielać. Powiedział, że na poprzednich spotkaniach padały z ust burmistrza słowa „po co wy się tam pchacie, po co zajmujecie takie miejsca?” – czyli wychodziło na to, im zespół, czy klub zdobędzie wyższe laury i będzie awansował to dla niego to nie jest nagroda, tylko kara, bo musi się martwić w następnym sezonie skąd wziąć pieniądze, żeby zorganizować daną ligę. Powiedział, że sportowcy walczą o laury, wszystkie kluby, pokazują się na zewnątrz, coraz większym kołem na mapie zakreślając, jest to sygnał, że coś się u nas dzieje, że jest dużo fajnych inicjatyw, że w temacie sportu też jest fajnie. Chciałby, żeby komisja i władze dostrzegały ich nie jako kule u nogi, bo coś zrobili i znowu chcą pieniądze, trzeba patrzeć pod kątem „zrobili, aha, jesteśmy postrzegani inaczej na zewnątrz”. Kolejny aspekt działalności to co robią przede wszystkim dla dzieci – kluby zrzeszają ich sporo. Powiedział, że sam klub Borowiak organizuje w przeciągu sezonu – wiosna/jesień jesień/wiosna 160 zawodów + będzie reaktywacja Czerskiej Ligi Halowej, ponadto mnóstwo innych imprez. Najistotniejszym problemem jest to, żeby mieć jakiegoś koordynatora, który pozwoli ocenić działalność poszczególnych sekcji w klubach, analiza sportowa. Powiedział, że żaden klub, żadna organizacja nie jest rozliczana z pieniędzmi do stanu, cośmy z tymi pieniędzmi zrobili. One są poprzez dotacje celowe i sprawozdania zamknięte w segregator. Chciałby, żeby w tym roku jak będzie podział środków na sport, żeby był głęboko przeanalizowany, bo co roku jak ze sportowcami sobie analizujemy jest tak samo. To nic, że klub ma mniej zespołów, klub np. spadł do niższej ligi – ma mniejsze koszty, wszedł do wyższej ligi – ma większe koszty, powinien być podział środków na koszty, które będą poniesione relatywnie do wyników i do imprez, która dana organizacja robi. Powiedział, że do tej pory wnioski, które wpływają do urzędu na dotacje celowe to jest tak: wpisujemy więcej i tak obetną, dużo rzeczy jest napisane na papierze a nikt tego nie sprawdza, czy faktycznie ten klub ma tyle zespołów, czy ma tyle sekcji czy ten klub działa w tym i w tym. Prosiłby aby ten wątek zasygnalizować i

tym się zająć. Powiedział, że nie chce „zrobimy to, jak dostaniemy więcej pieniędzy”. Powiedział, że wydaję mu się, że powinni iść w kierunku, żeby tak podzielić, aby w miarę każdy był zadowolony. Koordynator powinien być jego zdaniem nie poprzez dodatkowy etat, ale żeby zadać człowiekowi zadać więcej obowiązków, coś zmniejszyć, a będzie to dla nich pożyteczne. żeby ten koordynator również i przede wszystkim szukał środków z zewnątrz, bo takich środków nie ma w ogóle, jedynie ze starostwa granty takie ochłapy - tysiąc 2 tysiące zł i tym my musimy się cieszyć. chciałby wypłynąć na wyższe pola, na dalsze wody. Jeżeli chodzi o obiekty sportowe i finansowanie sportu. to finansowanie sportu jest z różnych źródeł – na dzień dzisiejszy przewodniczący rady sportu i przewodniczący społecznej rady sportu nie wie ile naprawdę gmina pieniędzy przeznacza na sport. mówi dlaczego: Klub Brda Rytel i Zieloni Łąg są finansowani poniekąd ze środków domów kultury – tam są utopione pieniądze (opłaty w związkach, dojazdy, opłaty sędziów), są też pieniądze dawane z promocji. Dużo pieniędzy jest przeznaczonych na utrzymanie obiektów sportowych, boisk przez AZK. na dzień dzisiejszy nikt nie powie jak pytał ile jest pieniędzy przeznaczonych bezpośrednio na działania klubów i obiektów sportowych w całej gminie – nie ma tej statystyki, a to powinno być ujednoczone. gro pieniędzy jest tzw. ukrywanych, bo np. klub Borowiak korzysta ze stadionu, hali – nie płaci. tak samo przy domu kultury, są prowadzone grupy przez Jarosława Schumachera- gdzie ten etat instruktora domu kultury częściowo jest scedowany na działalność sportową. Klasy sportowe – walka o etaty dla nauczycieli a nie o dobro dzieci, walka między SP nr 1 a gimnazjum. SP nr 1 nie posiada izb lekcyjnych i walczy o kolejną kl. sportową, gdzie w gimnazjum są wolne klasy i tam się po prostu nie pozwala się wręcz, żeby tam taka kl. sportowa była. Żeby kl. sportowe miały sens muszą być co roku 2 oddziały, a na dzień dzisiejszy w gimnazjum są 3 oddziały w SP nr 1 chyba są 4. Praktycznie uczniowie z SP nr 1 przychodzą do gimnazjum i są zagubieni. chodzi o to, żeby byli przygotowani do klubu, a nie jak w tej chwili to większość klubów robi wf na swoich zajęciach. To jest walka między jednym dyr., a drugim. w zeszłym roku gimnazjum chciało zrobić agitację w SP nr 1 a pani dyr. tego nie pozwoliła żadnego baneru, ulotki. Klasy sportowe powinny mieć wydzźwięk w gminie, że powinien dyr. odrzucać dzieciaków, a na dzień dzisiejszy robi łapankę, a powinny być dzieci w kl. sportowej uzdolnione z Rytla, z Łęga z terenu gminy.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że jeżeli się zabrania komuś pozyskiwać uczniów do kl. sportowych i w ten czas będzie wielka kampania i będzie się pozyskiwało ich w obojętnie jaki sposób, czyli to nie będą sportowcy tylko młodzi ludzie, a potem się mówi, że to mają być sportowcy, to po co taka kampania. to chyba od pierwszej klasy widać kto jest sportowcem, kto jest SKSem i przez SKSy nauczyciele wyłaniają kto ma iść do klasy sportowej, a nie kampania „tu ja pozyskuje, kto ma iść do kl. sportowej”.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski odpowiedział, że chodzi o wolność wyboru do której szkoły da dziecko. Powiedział, że bardzo go boli rolkowisko przy SP nr 1 – było robione w listopadzie jak były mrozy. Powiedział, że wraz z Mirosławem Mogą i Maciejem Bruskim poszli do p. Jankowskiego i do WG, żeby zwrócić uwagę na to co było ustalone w przetargu żeby było dobrze zrobione. Rolkowisko jest zrobione zgodnie ze zleceniem, nie z projektem i tutaj ma żal do urzędników z wydziału budownictwa, że nie słuchali się sportowców i te bandy i to rolkowisko zostało tak wykonane, 300 tys zł zostało wydane i nikt ze sportowców na nim nie jeździł. Od marca walczą o zrobienie krążkochwyków – to jakby odłożyć na rok pieniądze i leżały i nie były wykorzystane. Powiedział, że został popełniony duży błąd urzędniczy. Dodał, że ten obiekt nie służy sekcji hokejowo-rolkowej, bo oni jeżdżą na sali i niszczą tą salę, poniekąd się do tego przyczynili.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że wszyscy po równo, że jakby miał walczyć na argumenty to cienko by to widział.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że ten projekt mógł być zamknięty w całości czyli łącznie z zadaniem.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że jeździ na prawie wszystkie mecze wyjazdowe Borowiaka i stwierdził, że nasze płyty na boiskach/stadionach są jedną z gorszych, albo najgorszą płytą. to nawodnienie, żeby dalszych kosztów nie ponosić, tam pan Janikowski przedstawił jakie są z tego tyt. korzyści, że mniej wody stracimy, że później nie będzie trzeba remontu robić. Powiedział, że klub Borowiak ma się dobrze, promuje miasto, występuje w 2 lidze piłki ręcznej, trenerem jest Piotr Fryca, poziom trochę ich przerósł, ale będą walczyć. tak samo ma się dobrze sekcja piłki nożnej – szkolenie od grup naborowych do grupy seniorów, jest dobra atmosfera, dzieci chcą chodzić, dzieci trenują, mają instruktorów, brakuje

pieniędzy jak wszędzie, ale o to będą walczyć inaczej. Dodał, że została wciągnięta do Borowiaka sekcja hokejowo-rolkowa. Powiedział, że kilka lat temu się zgadali jako grupa inicjatywna, na dzień dzisiejszy żeby im pomóc to klub ma struktury, jest ubezpieczony, ma swój zarząd, jest to łatwiej dla nich, niż dla ludzi, którzy gdzieś tam z ulicy, oni mają swojego ojca, oni się samofinansują, dostają halę sportową za darmo.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że jest taki problem, jest opłata do uiszczenia, prośba do pani Burmistrz, zrobić rekonesans tej sytuacji, rachunek został wystawiony wtedy kiedy byli członkami sekcji Borowiaka.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że o pewnych rzeczach się nie mówi, nie chciał poruszać tego tematu, bo to drobiazgi. Powiedział, że pan Burmistrz Klauza powiedział, że wszystkie kluby i sekcje mają hale nieodpłatną, on to przekazał od lutego, do tej pory do lutego oni za ten wynajem hali płacili, jak przeszli do Borowiaka to mieli mieć nieodpłatnie. Procedury były z halą, że trzeba podpisać umowę – to się wszystko przeciągnęło do maja i teraz to jest kwota chyba ok. 3 tys zł. faktycznie było słowo, ale nie było na papierze.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że porozmawia z panem Klauzą.

LUKS „Pol” Wojciech Linda powiedział, że przeciągnęło się dlatego, że czekano na zarządzenie Burmistrza, bo dopiero w czerwcu to zarządzenie jest datowane.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że była umowa ustna, a nie było podstawy prawnej, nie było zarządzenia Burmistrza, że kluby nieodpłatnie korzystają.

Burmistrz Jolanta Fierek zapytała, czy Burmistrz Klauza dał to słowo w lutym.

LUKS „Pol” Maciej Jakubowski odpowiedział, że na Radzie Sportu w lutym.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że chciałby tą kwestię wyjaśnić, a nie to czy się drużynie należy, czy nie, jak już się gdzieś to zawięło to trzeba zgłaszać wcześniej, a nie, że się nazbiera i potem jest problem.

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca powiedział, że był projekt na Radzie Sportu przygotowany razem z p. Klauzą, został trochę zmieniony i miał zostać wprowadzony, a nastąpiło to później.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że dobrze by było, jakby te wnioski ze społecznej Rady Sportu trafiały do komisji, a także do p. Burmistrz. Dodał, że byliby poinformowani na bieżąco co się dzieje i można by działać, naciskać i informować na bieżąco. Zapytał p. Burmistrz, czy taka forma jej odpowiada.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca powiedział, że na Radzie Sportu przegłosowane były te wnioski, uważa, że p. Przewodniczący Komisji też był i wszyscy zainteresowani wiedzieli jakie będą wnioski.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter odpowiedział, że dużo wniosków i o różnych sprawach wiedział, ale te które wchodzi i są napisane i zostały przyjęte przez p. Burmistrz, to chciałby to widzieć, a nie jak sprawa wisi w powietrzu, a teraz właśnie wyszła ta sprawa, wisiła w powietrzu, a nie było dokumentów i teraz kto ma zapłacić 3 tys zł., bo to że było mowa to fakt, ale pismo zanim weszło, zanim dotarło, zanim zostało podpisane, a liczy się od dnia do podpisania. Dodał, że uciekły miesiące.

RMG ZLZS Jerzy Jażdżewski powiedział, że wtedy tak, ale teraz rozumie, że wnioski trafiły.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że rozumie, że sekcja była przygotowana na to, żeby opłatę nanosić póki nie było zarządzenia, nie było podstaw do zwolnienia, a wnioski nie stanowią prawa, bo może być rozpatrzone pozytywnie, a może być rozpatrzony negatywnie.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że właśnie dlatego chce, aby komisja była informowana o tym co weszło do p. Burmistrz, żeby mogli naciskać w tej kwestii, bo to zostało złożone, u nich nic nie było i by się pytali czy to weszło, czy nie, dlatego tak wyszło.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że jakby były krążkochwyty to nie byłoby problemu.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter odpowiedział, że nie wie o krążkochwytach, ale jak rozmawiał z kibicami Borowiaka, to mówili, że dlaczego jak nikogo nie ma, nie ma łapaczy piłki, na wszystkich boiskach są, a on odpowiada, że tam nie ma linii wysokiego napięcia, bo tam nie ma kolei, a oni odpowiadają, żeby przestał gadać głupoty i pytają czy na takim stadionie nie idzie zrobić, żeby bramkarz gdzieś tam nie biegał po piłkę, jak dzieci nie ma.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że rzeczywiście w lutym była rozmowa o koordynatorze, temat pojawi się nieraz i będzie nadal się pojawiał. Zapytał, czy to jest wniosek do komisji oświaty, do p. Burmistrz.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski odpowiedział, że tak, że to pomysł, który można rozwiązać bez kosztownie.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że taki wniosek musiałby być złożony na piśmie i wtedy p. Burmistrz się do tego wniosku odniesie i powoła, nie wie czy p. Klauza mógłby takim koordynatorem jako zajmujący się oświatą zostać, żeby do tego wątku nie wracać, bo ten wątek jest dosyć istotny.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski odpowiedział, że to musi być człowiek od nich, który jest bardzo blisko sportu.

Członek komisji Piotr Kosobucki odpowiedział, czyli koordynator ze wskazaniem. Powiedział, że kolejnym wnioskiem jest ujednoczenie kosztów i inwestycji, to musiałoby zostać zapisane i sprecyzowane oraz ustalone do czyjej wiadomości miało by to być np. koszty utrzymania hali sportowych, że to ile pieniędzy idzie na utrzymanie obiektów i sportu. Dodał, że taki wniosek musi być zanotowany i trafić do komisji oświaty.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że nie wie, czy to było 20 wniosków, czy 120 ze Społecznej Rady Sportu. Zapytał p. Zawiszewską, czy wie jakie to były wnioski.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska odpowiedziała, że nie.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że to nie jest tak, że nic się nie będzie robić, bo ma nadzieję, że p. Sękowski potwierdzi, już wiele rozmów takich roboczych przeprowadzili, podzielił się spostrzeżeniami sprzed lat, że tak było, że pieniądze m.in. na sport się rozmywają, że strumień pieniędzy idzie z różnych stron - dom kultury, wydział promocji, czasem WG i AZK. Dodała, że przyznała p. Sękowskiemu, że jest to problem. Powiedziała również, że na jednym ze spotkań z panią Skarbnik ustaliły, zgłaszały taki postulat, aby umiejscowić pieniądze, żeby wszyscy widzieli ile idzie na dane przedsięwzięcie, to nie tyczy tylko sportu, ale też ośrodki kultury, gdzie ciężko było wycenić ile dana impreza kosztowała, jak pozbierało się pieniądze z różnych stron to okazało się np. nie 67 tys zł, a 114 tys zł. Powiedziała, że z p. Sękowskim przedyskutowała. Dodała, że to na pewno nie są głosy idące w niebiosa, podziękowała mu, że pokazał jej, że jest nieczytelność wydatkowania środków z budżetu.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że był dnia poprzedniego w MGOPS i przeglądał jako członek Komisji Rewizyjnej pewne dokumenty. Oznajmił, że mają pokazane, że to są ich pieniądze, a tamte pozyskują z innych stron, było zaznaczone kolorami i była końcowa kwota. Dodał, że powinno być tutaj też tak zrobione, a nie dotacja dla klubów sportowych tylko np. pokazać, że były kupione koszulki za taką kwotę, a tu wyjechał autobus za tyle, a nie tak sztywno.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że będą doskonale wiedzieli skąd i na co będą przeznaczone pieniądze.

RMG ZLZS Jerzy Jażdżewski odpowiedział, że to nie jest takie łatwe, bo jeżeli organizuje się w szkołach w Rytle czy w Łęgu to dochodzi jeszcze oświetlenie, woda i inne rzeczy i to też kosztuje, tylko szkołę w tym momencie.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że jest za dużo ludzi, którzy wydatkują.

Członek komisji Piotr Kosobucki odpowiedział, że będą wiedzieli, czy to jest zarzut nieumiejętności, niekompetencje zarządzania poprzednich władz, czy to jest rzeczywiście trudne.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski odpowiedział, że to dla nich nie ma znaczenia, bo patrzą w przyszłość, a nie wstecz.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, co z kl. żeglarskimi i nieumiejętnością współpracy między szkołami, bo był problem na poprzednim spotkaniu, teraz jest i sądzi, że za rok również będzie. Zapytał, co się zmieni od poniedziałku, jeśli chodzi o układ szkoły, czy szkolnictwo będzie reformowane, będzie czy nie, to trzeba w gminie podjąć wspólny temat. Dodał, że powiedział p. Klauza na spotkaniu w lutym, że dobrze byłoby jak te klasy się formują, żeby były kontynuowane w gimnazjum. Oznajmił, że ta niezgodna między szkołami istnieje i wszyscy o tym wiedzą. Nadmieniał, że próbują nawet głośno o tym mówić, ale nie potrafi się z tym problemem walczyć, bo jedna i druga p. dyr podlegają pod Burmistrz i musi być jakaś legiacja, musi być zgoda.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter dodał, że żeglarstwo to piękna sprawa, że uczą się na odpowiednim sprzęcie, za niewielkie pieniądze na wielkim jeziorze.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski oznajmił, że nie wie czy budżet to wytrzyma, bo koszt jednostkowy efektu końcowego, wyszkolenie dziecka, zakupienie sprzętu. Powiedział, że Borowiak mówi „nie” żeglarstwu.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter odpowiedział, że nie zakupują sprzętu, tylko wypożyczają za niewielkie pieniądze.

„Olimpia” Zbigniew Bieliński powiedział, że przedstawicielem klubu „Olimpia” jest p. Jerzy Stopa. Dodał, że klub nie ma bogatej historii jak Borowiak, ale nie muszą się wstydzić wyników, bo są jak na ich warunki bardzo dobre, są w czołówce tabeli. Poruszył temat rozliczeń, klub prowadzi pełną księgowość, posiada plan wydatków na bazie rzeczywistych kosztów i rozlicza się z dotacji skrupulatnie, nie ma przekłamań, bazują również na własnych środkach, bo pieniędzy nie starcza. Powiedział, że stadion wymaga zainstalowania chwytaczów do piłki, co ułatwi piłkarzom rozgrywanie meczów. Wspomniał o boisku na ul. Przytorowej, które wymaga naprawy że korzystają z niego dzieci ze szkoły specjalnej, a także młodzież z Czerska, a jest to boisko gminne. Powiedział, że widzi przedstawicielkę sportów konnych p. Małgosię, żeby powiedziała o wielkim wydarzeniu – amatorskie mistrzostwa świata w skokach konnych, na które powinni dostać wsparcie z promocji, bo jednak to jest reklama, promocja dla gminy Czersk.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał p. Burmistrz, czy w budżecie na 2016 rok będą przekazane środki na zadanie rolnicze.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że zbierają dane o dochodach, nie może teraz odpowiedzieć.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał, czy właścicielem działki na ul. Browarowej jest gmina.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że chodzi o przedłużenie boiska gimnazjum, chodziło o Orlik, żeby zwiększyć, bo jest za mały teren.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że zweryfikuje.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że dobrze by było powiększyć ten teren, bo jest ciasno.

LUKS „Pol” Wojciech Linda powiedział, że ten teren by się nadał na zrobienie na wysokim poziomie infrastruktury sportowej dla gimnazjum. Dodał, że nie od razu, ale w perspektywie kilku lat.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że właściciel działki to mieszkaniec Łodzi i działka ta posiada dwie hipoteki.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że słyszała o tym co pan Wojciech Linda robi, podziękowała mu za to. Oznajmiła, że będzie słuchała uwag, wskazówek co do finansowania sportu i kultury. Dodała, że jeszcze zanim wygrała wybory, spotykała się z p. Sękowskim i wiedziała, że te środki są rozproszone, ciągle constans. Zgodziła się z tym, że sport i kultura są promocją. Podziękowała za wszystkie zaproszenia, które wpływają ze sportów konnych. Widzi, że gmina przez ten sport może być promowana. Powiedziała, że ma odbyć się gala boksu, ponieważ mamy mistrza Piotra Szczukowskiego z Będźmierowic. Oznajmiła, że będzie starała się zrobić wszystko, żeby pieniądze, które będą finansować sport, kulturę były czytelne, żeby w budżecie maksymalnie zabezpieczyć środki. Dodała, że na pewno przed ostateczną konstrukcją projektu budżetu, bo to będzie ciągle projekt, o budżecie zdecydują radni, będzie chciała konsultować – pewnie nie da rady z wszystkimi, ale żeby ze społeczników oddelegować kilka osób, zanim projekt budżetu ujrzy światło dzienne przed propozycją na radę, żebyście mogli wnieść swoje uwagi np. tyle chcemy, co wy na to. Poruszyła temat pomysłu wyselekcjonowania w jednym dziale np. „Promocja Czerska” to się już nie da, bo to jest światło, ogrzewanie, przerost osób, bo są też środki pochodzące z ZOFu. Dodała, że wszystkiego nie da rady, ale maksymalnie, żeby nie było problemu z pokazaniem społeczeństwu, że tyle i tyle poszło na coś, żeby nie było tych niedomówień.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że skala finansowania, patrząc na zestawienia budynków np. w Łęgu 4 tys zł, a w Rytle 12 tys zł, a są podobnej kubatury. Zauważył rozrzutność kwot w stosunku do trzech klubów, które grają w tej samej lidze – Brda Ryteł – 12 tys zł, Zieloni Łąg 4 tys zł, a Olimpia 7,5 tys zł. Stwierdził, że trzeba ułożyć to do jednego poziomu, do gry w jakiej lidze ponoszą koszty. **RMG ZLZS Jerzy Jażdżewski** powiedział, że być może są też inne koszty np. ogrzewanie, ale też osoby, członkowie - Mateusz Weyna.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski odpowiedział, że nie, bo Mateusz Weyna utrzymany jest z Domu Kultury w Rytle i taka sama sytuacja w Łęgu (gospodarz i ogrzewanie). Stwierdził, że jest rozrzutność – ten sam obiekt, te same drużyny, a różne poziomy finansowe.

RMG ZLZS Jerzy Jażdżewski powiedział, że Brda ma młodych, a w Łęgu nie ma.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski oznajmił, że poziom finansowania sportu u nas w stosunku do innych gmin, jest na bardzo niskim poziomie, bo np. sama Olimpia Grudziądz sekcja piłki ręcznej dostaje I/II Liga dostaje 250 tys zł, Chojniczanka jeszcze więcej, bo I liga. Powiedział, żeby podążyć za finansowaniem innych gmin to powinno być 300-350 tys zł, żeby mniej więcej utrzymać poziom jaką skalę ponosi Człuchów, Tuchola, Brusy, Karsin – to wszystko można wskaźnikami dochodu pokazać – gmina bogatsza to więcej powinna dać na sport, kulturę. Dodał, jeżeli chodzi o pozyskanie środków zewnętrznych, wszyscy dostają salę za darmo. Poprosił, aby była możliwość biletowania imprez, żeby wyeliminować margines społeczny, bo przysłowiowa „złotówka” za bilet to dla niego dużo, a także jest to jakiś przychód dla klubu. Powiedział, że jeżeli chodzi o korzystanie ze stadionu, to jest przyzwolenie, że można banery wieszać, bo jest to obiekt miejski, ale można korzystać z profitów za te banery.

LUKS „Pol” Maciej Jakubowski dodał, że ten przychód idzie na sędziów, opiekę medyczną itd.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że to nie jest rozwiązanie na teraz, ale przyjrzała się samorządom, w których funkcjonują OSiRy, które dostają pulę pieniędzy. Powiedziała, że taki OSiR ma np. swój autokar i kierowcę, czyli odciąża ZOF, administruje i utrzymuje obiekty, czyli nie miesza AZK – unika się szukania pieniędzy po poszczególnych jednostkach budżetowych np. ośrodkach kultury. Dodała, że to nie jest takie łatwe do załatwienia.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że to może być dużo droższe, bo tak uzyskują zewsząd pieniądze i jakoś sobie radzą, a jak OSiR – cała taka wielka machina, która wszystko będzie miała i np. bo jak autobus to może kierowca, a może dwóch.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że administracyjnie wychodzi taniej, bo np. taki OSiR skupia też ośrodki kultury i znikają poszczególni dyrektorzy, bo dyrektor OSiRu skupia to wszystko. Dodała, że to jest to przemyślenia, przeliczenia, że funkcjonuje to w dużych miastach.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał, co gremium myśli o OSiRze.

Boisko „Orlik” Jarosław Schumacher powiedział, że on miał być taką osobą – koordynatorem sportu, nie chce się tego wyzbyć, robił to, chociaż nie był zalegalizowany. Oznajmił, że może to robić. Zwrócił uwagę, że jest bardzo dużo dzieci, mówi się, że „Jarek Schumacher prowadzi szkółkę piłkarską”, ale będzie ich prowadził, rocznik nawet 2009, część udało się szybko do trenera podpiąć. Powiedział, że trochę prezes go skrzywdził, bo odebrał mu pracę w klubie, odebrano wynagrodzenie, a wyszkolił wielu dobrych chłopaków np. Kriezel, Szwoch, Łangowski – chwały. Nadmienił, że to nie mają być wielkie koszty, a chciałby być typowo sportowym koordynatorem.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter zapytał, czy sprzedaje się piłkarzy, czy ich się oddaje.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski odpowiedział, że były popełnione błędy, bo za przysłowiowe „piłki, buty” oddawano zawodników do klubu. Oznajmił, że aktualnie jest trend taki, że oddaje się nieodpłatnie, ale jak już pójdzie transfer definitywny, to bierze się %. Dodał, że nie ma obsługi prawnej.

Boisko „Orlik” Jarosław Schumacher powiedział, że ostatni rocznik się nie zmarnował, wszyscy są wypożyczeni, ale po pół roku mogą wrócić.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że ciężko utrzymać młodych, bo nie ma bursy, internatu. Dodał, że w innych miejscowościach płacone są stypendia, opłacane mieszkania.

LUKS „Pol” Wojciech Linda powiedział, że do 15 roku życia jest to decyzja rodzica. Powrócił do sprawy dziewczyn, ale też chłopcy, którzy nie trafiają do sportu, bo dwóch dyrektorów nie może się dogadać. Dodał, że tą sprawę trzeba rozwiązać.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że kiedyś wylaniano przez SKSy. Oznajmił, że teraz jest odbieranie sobie uczniów przez te kl. sportowe, ale często nie mają niczego wspólnego ze sportem, bo uczeń nie będący w kl. sportowej dołożyłby uczniowi z kl. sportowej. Powiedział, że myśli, że powinni wypracować to właśnie wfiści, aby wyglądali jak kl. sportowa, żeby było widać to na boisku.

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca powiedział, że kolejny raz widzi psychologię, bo przed tym widział jak komisja oświaty się pytała, czy dostano wnioski od Rady Sportu. Oznajmił, że Rada Sportu to jest twór społeczny, a przewodniczący komisji był na spotkaniu, to powinien członków komisji poinformować, a były to trzy wnioski – dodał jeszcze, że będzie informował osobiście. Stwierdził, że to nie wfiści są od wypracowania systemu, tylko od jego wykonywania. Powiedział, że nawet nie chce mu się już mówić o sytuacji kl. sportowych. Dodał, że on jako zwykły rodzic, który chce posłać dziecko do szkoły, ale już jest dziecko w jednej ze szkół, ale nie poznaje oferty gminy, jest kryta, bo ta druga szkoła nie może się promować, nie wiadomo jaką ma ofertę.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że spotkanie Rady Sportu wtedy nie było dokończone, miała być jeszcze raz i wnioski nie były dokończone.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że ciężko, aby nauczyciel powiedział dyr „zrób tak i tak”. Oznajmił, że zatrudnia się nauczycieli, a nie fachowców w kl. sportowych (o innych kwalifikacjach niż jest profil kl. sportowej). Dodał, że te dzieci mają być przygotowane do gry w klubie, że to co jest nad podstawę programową powinien realizować specjalista.

Członek komisji Piotr Kosobucki odpowiedział, że każdy nauczyciel musi realizować podstawę programową. Uważa, że to nie powinno być już problemem, powinno być rozstrzygnięte w tym środowisku, a jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze, w tym przypadku dla szkoły i pogodzeniu obu szkół. Dodał, że nie może być dysonansu między szkołami, problem ten jest od lat.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że jak nie było kl. sportowych, to piłka ręczna miała się dobrze.

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca powiedział, że fajnie wyszło z tym żeglarstwem, robią patenty, kontynuują.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał na jakim poziomie Rada Sportu sobie poradzi z problemami. Dodatkowo chciałby usłyszeć J.Jażdżewskiego i KSPSK, bo rozmowa ciągle tylko wokół piłki nożnej i ręcznej.

LUKS „Pol” Maciej Jakubowski odpowiedział, że oni tylko opiniują. Oznajmił, że z 10 wniosków wybrali tylko 3.

RMG ZLZS Jerzy Jażdżewski powiedział, że Zieloni Łąg i Brda Rytel grają w „B-Klasie”. Dodał, że jako RMG ZLZS prowadzą turniej piłki halowej dla drużyn ZLZS w okresie zimowym, OLD BOYe grają przeważnie w Rytle i w Łęgu i jest jeszcze turniej tenisa stołowego o puchar Burmistrza z Domem Kultury w Czersku. Dodatkowo Brda organizuje spływ kajakowy dla swoich graczy. RMG ZLZS otrzymuje 2 tys zł na swoją działalność – 1200 zł na ubezpieczenie, a 800 zł na puchary.

KSPSK Małgorzata Zdunek powiedziała, że od 4 lat zorganizowali 20 imprez o zasięgu ogólnopolskim, w tym z udziałem zawodników zagranicznych – kilkakrotnie Mistrzostwa Polski. Dodała, że to jest takiej rangi sport, jakby na boisko Borowiaka przyjechała kadra Polski w piłce nożnej. Oznajmiła, że zajmują się ujeżdżaniem, powożeniem, skokami, GKW – przyjeżdżają zawodnicy z górnej półki. Poinformowała, że są też nastawieni na ludzi zaczynających swoją przygodę z jeździectwem – nie ma jeszcze sekcji jeździeckiej, która by zrzeszała stricte ludzi z gminy Czersk, ale jest to drogi sport. Powiedziała, że w przyszłym roku będą organizowane „Mistrzostwa Świata” (wystąpili o możliwość użycia tej nazwy) amatorów w skokach przez przeszkody – nie znaczy to, że ledwo trzymają się na koniu, ale uprawiają hobbistycznie. Oznajmiła, że jeśli uda się to wydarzenie zorganizować, to poproszą gminę o promocję. Poinformowała też, że ich ośrodek jest porównywalny z tym w Sopocie – organizuje tak ważne imprezy, prężnie się rozwija.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski poprosił, żeby udzielano im wsparcia z promocji, bo tam więcej jest ludzi z zewnątrz niż z Czerska.

KSPSK Małgorzata Zdunek powiedziała, że od dwóch lat dostają z gminy 800 zł na puchary, jest logo, zapraszają Burmistrzów na wręczenie.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, ile jest pieniędzy na promocję w jakiegokolwiek dyscyplinie, czy też na banery, puchary, aby gmina była widoczna.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że przygotowuje odpowiedź.

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca zapytał, jak finansowane jest KSPSK.

KSPSK Małgorzata Zdunek odpowiedziała, że mają sponsorów.

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca powiedział, że na Radzie Sportu doszli do wniosku, żeby koordynator zajmował się pozyskiwaniem środków z zewnątrz, księgowo, fachowo, taka osoba pozyskałaby dużo pieniędzy dla gminy.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy p. Schramke rozgląda się za takimi programami w różnych dziedzinach sportu, czy to jest w jego kompetencjach.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że to nie jest w jego obowiązkach.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że on mógłby odbić piłeczkę i powiedzieć, że ma za dużo pracy i nie interesuje go to. Dodał, że padło konkretne stwierdzenie, że potrzeba środków zewnętrznych.

Poinformował, że gmina pozyskała ogromne środki w różnych dziedzinach – Czersk wisi na korytarzu u Marszałka Województwa. Zapytał, co się dzieje w tym zakresie.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że tutaj nie trzeba mówić, że zespół dwuosobowy ma dużo pracy i dorzucimy im jeszcze kolejne obowiązki.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że trzeba pozyskać i prawidłowo rozliczyć, żeby tego nie zwracać co jest jeszcze trudniejsze niż pozyskanie.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski powiedział, że on zawsze patrzy ze strony biznesowej i ten człowiek powinien mieć oprócz wypłaty jeszcze prowizję od uzyskanych środków.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że z tego co wie, p. Klauza zajmował się pozyskiwaniem środków w jakiej firmie. Powiedział, że już wcześniej rozmawiano o prawniku, koordynatorze, jak się teraz za to nie wezmą, to się to rozmyje. Dodał, że można poprosić K.Schramke, ale już zna odpowiedź.

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca powiedział, że nie wiadomo co radni myślą o funkcji koordynatora, trzeba znaleźć człowieka.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że jest wniosek do p. Burmistrz, a radni też tylko opiniują tak samo jak Rada Sportu.

Przewodniczący Rady Sportu Piotr Fryca odpowiedział, że zgadza się z zastępcą M.Rydzkowskim. Dodał, że ten pracownik z urzędu by się nie zajmował niczym innym, tylko sportem.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter zapytał, czy jest znane jakieś nazwisko.

Boisko „Orlik” Jarosław Schumacher powiedział, że on tak, ale nie finansowo, tylko typowo sportem, jeszcze dołączony do etatu, który wykonuje.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że tak jak p. Burmistrz mówiła, że takimi sytuacjami, sprawami konkretnie zajmują się OSiRy. Taki ośrodek w Czersku to jest moloch. Dodał, że nikt nie powiedział p. Burmistrz, że w Czersku OSiR - można zrobić zakład obsługi finansowej i sportu – to jest moloch, to jest administracja – to są ludzie, którzy zajmują się poszukiwaniem środków, funkcjonowaniem domów kultury, to jest takie zaplecze, które co najmniej wymaga 10 osób. Nadmienił, że pomysł świetny, ale w miejscowości powiatowej, a nie w Czersku. Powiedział, że zebrani goście jako społecznicy mogli by powiedzieć, że zakładają Ośrodek Sportu i Rekreacji.

LUKS „Pol” Wojciech Linda oznajmił, że na wszystko jest tak rozstrzelone, że nawet jak jest zamknięta toaleta na stadionie, to wiadomo do kogo dzwonić – wszyscy dzwonią do J.Schumachera.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że trzeba złożyć wniosek. Poinformował, że radni koalicji ani opozycji nic z tym nie zrobią, bo musi paść hasło, musi być kosztorys tego, są to ogromne pieniądze - kilka etapów, ktoś się tym musi zająć, być może wtedy znajdzie się psycholog, prawnik, koordynator, osoba od pozyskiwania środków np. tak jak p. Schramke powie, że „no tak można, ale ma inne obowiązki”.

MLKS „Borowiak” Bogdan Sękowski wnioskuje do przewodniczącego komisji, że powinni zrobić meeting po boiskach sołeckich, jaki jest koszt ich utrzymania, bo wg nich są to wyrzucone pieniądze. Zapytał, czy będzie przedstawiana analiza działalności sportowej na sesji.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter odpowiedział, że komisja sportu ma dużo spotkań wyjazdowych, siedzą zawsze parę godzin.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że to nie jest problem, że spokojnie je sobie obejrzą. Poinformował, że boiska sołeckie robione są na wniosek sołectw i większość z nich jest ze środków unijnych - przez 5 lat one nie mają prawa pobierać pieniędzy i muszą funkcjonować. Dodał, że obowiązkiem gminy jest utrzymanie boisk i placów zabaw, skoro podjęła takie wyzwanie – po 5 latach można odpłatnie pobierać pieniądze za użytkowanie.

LUKS „Pol” Maciej Jakubowski zapytał, czy w materiałach na najbliższą sesję jest analiza działalności klubów sportowych.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter odpowiedział, że będzie w listopadzie.

LUKS „Pol” Maciej Jakubowski zapytał o CzBO, do którego złożył wniosek, który miał dot. promocji miasta i gminy Czersk, konsultował z pracownikami Urzędu, a został odrzucony i w uzasadnieniu zostało napisane, że wniosek ten jest niecelowy, ma niskie oddziaływanie na społeczeństwo. Zapytał, czy tego nie powinni ocenić mieszkańcy poprzez głosowanie.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że były kryteria, których przestrzegali i weryfikowali wnioski. Dodał, że jakby wszystkie wnioski oddać pod rozstrzygnięcie mieszkańców, to było

by ich ponad sto. Poinformował, że w przyszłym roku będzie doprecyzowany regulamin, bo to dopiero druga edycja.

LUKS „Pol” Maciej Jakubowski powiedział, że młodzi z MRM też złożyli wniosek o pomoc w organizacji dnia młodzieży, ale został odrzucony, bo młodzież była spoza gminy – bardzo łatwo jest młodych zniechęcić.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że budżet obywatelski dot. mieszkańców gminy, ale to się odbędzie, ale nie z CzBO.

Więcej pytań ani wniosków nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji Piotr Knitter podziękował za dyskusję i udział w posiedzeniu zaproszonym gościom.

Do pkt. 4

I. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, ile osób otrzymało stypendia sportowe i na jaką kwotę. Dodała, że może otrzymać odpowiedź po komisji. Zapytała jeszcze o spotkanie z p. Ryszardem Kuchtą, H. Kucharskim w sprawie niepublicznego gimnazjum, jakby miało to wyglądać.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że stowarzyszenie ma być organem prowadzącym to gimnazjum, od 1 września przyszłego roku chcieliby uruchomić w budynku LO z kadrą z LO, a dzieci nie tylko z gminy Czersk.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy edukacja tam będzie odpłatna.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że stowarzyszenie nie musi przedstawiać kalkulacji finansowej.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała o spotkanie w dn. 7 października br. „Kajakiem przez Pomorze” - jak będzie wyglądała realizacja, chodzi głównie o teren Rytel i Zapędowo.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że są tworzone projekty jak to ma w ogóle wyglądać, ale się nie ograniczają tylko do tych dwóch miejsc, ale na terenie całej gminy. Oznajmił, że będą przystanki, a przy nich grill, miejsce do biwakowania, kamarka z podglądem online z rzeki – ale to w projekcie, a co będzie finalnie, to nie wiadomo.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, czy komisja mogłaby się z tym zapoznać przed ostateczną akceptacją.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie powinno być problemu.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała o dzierżawę 4 masztów, czy wszystko będzie po stronie tej firmy np. konserwacja itd.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że w dniu dzisiejszym ogłoszono i do 30 października mają wpływać oferty.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał o spotkanie PSZOK w dn. 16.09 i 23.09.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski powiedział, że gmina jest zobowiązana prowadzić taki punkt, jest to uciążliwe.

Członek komisji Tomasz Pruski powiedział, że fajnie to funkcjonuje poza granicami Polski – za te segregowane śmieci, które oddasz dostajesz w zamian ziemię, albo jakieś organiczny towar.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że to leży w gestii ZZO np. w Poznaniu i tam można dostać.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał o spotkanie w dn. 23.09 z GDDKiA dot. ścieżek rowerowych. Zapytał, czy były uzgodnienia jaka nawierzchnia ścieżki na odcinku Łąg-Czersk.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że było to spotkanie z zastępcą dyr p. Markowskim i wójtem Szczepańskim. Poinformował, że rozmawiali o ścieżce z Łąg-Czersk i z Rytla do granicy gminy. Powiedział, że ścieżka Łąg – Czersk to nawierzchnia bitumiczna, a przez miejscowość raczej z polbruku.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał na jakim gmina jest etapie.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że przygotowują projekty – część gotowa, a część na dniach powinna być zakończona.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał co stoi na przeszkodzie, aby w mieście była nawierzchnia bitumiczna.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że to zależy od inwestora, oczywiście gmina może zasugerować, przy czym gdyby była to kostka polbrukowa bez fugowa, jeśli jest dobrze położona, to jest gładką powierzchnią np. idealną na rolki.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że rowerzyści zwracają uwagę, polbruk jest odczuwalny w nadgarstkach. Oznajmił, że ludzie się martwią, że w Kaliskach widać, że jest bitumiczna, a wjadą do naszej gminy i wjadą w inny, gorszy świat, bo nie będzie nawierzchni bitumicznej.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że on wraz z wójtem Szczepańskim mówili, że chcą nawierzchnię bitumiczną tam, gdzie to możliwe.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

II. Informacje na temat realizacji oferty kulturalnej, turystycznej i sportowej zawartej w założeniach na 2015 rok, a przedstawionej na sesji w miesiącu maju.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przyjęła do wiadomości.

III. Informacja na temat złożonych oświadczeniach majątkowych.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przyjęła do wiadomości.

IV. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) utworzenia Dziennego Domu „Senior-WIGOR” w Czersku przy ul. Królowej Jadwigi 4 – etap II – XI/111/15

Członek komisji Maciej Bruski chciałby konkretne wyliczenia, bo nie ma konkretnych wyliczeń ile to będzie kosztowało, powinien być załącznik.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że prześle na maila.

Członek komisji Tomasz Pruski zapytał ile osób będzie użytkowało, czy będzie możliwość zwiększenia.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, grupa 15 osobowa, a przy 16 osobie projekt wymaga zatrudnienia następnej osoby.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

b) zmiany Uchwały Nr XXII/166/12 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przyjęcia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Czersk – XI/112/15

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, czy to jest nowy regulamin.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jest aktualizowany, bo jeżeli zmieniałyby się kwoty to musiałaby być uchwała od nowa podejmowana, a teraz będzie się odnosiło do aktu prawnego, że będzie się samo aktualizowało.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

c) określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków – XI/113/15

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała o lewą i prawą str. na ul. Kosobudzkiej - po prawej str. jak się wjeżdża od str. Chojnic nie ma przystanku. Dodała, że składała wniosek w lipcu do p. Burmistrz z prośbą, aby wystąpić do zarządcy.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że tym próbują wymusić, aby ten znak był wstawiony. Dodał, że będzie autopoprawka – radny Bieliński wnioskował o dodanie punktu w Bielawach, istniał przed laty, przewoźnik jest zainteresowany i będzie dodany przystanek, a w Kamionce jeden zostanie wykreślony.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że pyt. na ostatniej sesji o przystanki, które były rozlokowane na terenie gminy Czersk, kto projektował i wykonał. Zapytał, o określenie przystanków komunikacyjnych, czy też jest mowa o architekturze tych przystanków. Czy są planowane jakieś wiaty, budki przystankowe na terenie miasta.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski powiedział, że to p. Mokwa. Poinformował, że ustawa mówi, że przystanek – to słupek z tabliczką rozkładu. Powiedział, że na terenie miasta raczej nie, tylko wnioskują nam rodzice i sołtysi tam gdzie dzieci czekają. Dodał, że na terenie miasta to nie jest problem brak tej wiaty.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska podziękowała za wiaty na terenie sołectwa Rytel, Zapędowo – przez tyle lat nic nie było, a teraz są wiaty i wyrównane drogi na terenie 4 miejscowości.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że przy cmentarzu jest zagrożenie we wtorki i w piątki, stoi autobus za autobusem, czy będzie ta zatoczka.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że z tą zatoczką to nie jest takie pewne ze wzgl. na to, że to jest obręb skrzyżowania – bierze się pod uwagę przeniesienie tzw „parkingu” wydzielonego od strony rynku, nie targowiska na drugą str. – tam ograniczenie o dwa miejsca postojowe mniej i byłby „azyl” dla autobusu, ale to projektant musi się wypowiedzieć. Drugi pomysł, to aby zrobić zatokę na miejscu tablic ogłoszeniowych, ale tam stoi drzewo i RDOŚ musiałyby wyrazić zgodę.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

d) przyjęcia Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Czersk na lata 2014-2020 – XI/114/15

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, czy to jest nowa edycja programu. Powiedziała, że były składane wnioski, aby na tej podstawie taki plan powstał.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie było takiego programu wcześniej, ale właśnie był wyłożony, aby można było składać wnioski, teraz to już jest ostateczna poprawka, żeby wnioskować o pieniądze to taki plan gospodarki musimy mieć. Dodał, że może być autopoprawka z datą 2014-2020, albo 2015-2020.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał, czy w trakcie są możliwe jakieś zmiany, czytał, że mało od prywatnych osób wpłynęło.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że najwięcej wniosków było, że są jakieś błędy.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, czy będzie jeszcze nabór wniosków.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeżeli będzie potrzeba jakiś zmian, to będą uchwalane, ale nie można się spodziewać, że z dnia na dzień będzie to zrobione.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

e) wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Poprawa efektywności energetycznej oraz rozwój OZE w Chojnicko – Człuchowskim Miejskim Obszarze Funkcjonalnym – termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” planowanego do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014 - 2020 - XI/115/15

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

f) przygotowania projektu uchwały o zasadach i warunkach sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń - XI/116/15

Członek komisji Maciej Bruski zapytał czy to dot. też również umieszczania tablic na SP nr 1.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że to jest uchwała, która pozwoli dopiero przygotować uchwałę, która będzie określała wszystkie warunki, zasady, odpłatność i wszystkie szczegóły.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

g) wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa komunikacyjnego w obszarze drogi krajowej nr 22 poprzez przebudowę ulicy Kosobudzkiej w Czersku” planowanego do realizacji w ramach programu wieloletniego pod nazwą Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 - XI/117/15

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał na czym miałyby dokładnie ta przebudowa polegać i czego konkretnie dotyczyć.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że to kompleksowa przebudowa z odwodnieniem i wymianą nawierzchni.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy zmieni się układ.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że zostały wykupione grunty, ale sam przebieg się nie zmieni.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

h) wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa na drogach powiatu chojnickiego poprzez modernizację dróg powiatowych – etap III (edycja 2016)” planowanego do realizacji w ramach programu wieloletniego pod nazwą „ Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019” - XI/118/19

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał czego konkretnie ma to dotyczyć.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że to dotyczy drogi Łąg-Lipki, Złe Mięso-Kęsza.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

i) złożenia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Pomorskiego, ustanowienia pełnomocnika i określenia zakresu umocowania - XI/119/15

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

V. Oświadczenie w sprawie przyjęcia na teren Gminy Czersk uchodźców z obszarów dotkniętych działaniami wojennymi.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, bo wnoszącą jest p. Burmistrz i proponuje żeby przyjąć jedną rodzinę czteroosobową, czy jest na dzień dzisiejszy wskazane miejsce, gdzie ta rodzina by zamieszkała.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że to będzie miało miejsce dopiero jeżeli rada wyrazi zgodę i miałyby dojść do osiedlenia się uchodźców, to najwcześniej za rok. Oznajmił, że to jest tylko oświadczenie na zapytanie wojewody – p. Klauza skierował pismo, że nie odpowiedzą do 20, tylko po sesji 27 października. Nadmieniał, że jeszcze nie zabezpieczano lokalu.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że nie ma ograniczenia jeżeli chodzi o pochodzenia. Zastanawiał się nad rodziną, jakie to połączenie.

Członek komisji Maciej Bruski zapytał, czy to oświadczenie nie daje takiej furtki, że na jednej rodzinie się nie skończy.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że Polska nie jest atrakcyjnym krajem i mogą sobie przyjechać bez takiego oświadczenia. Dodał, że jeżeli stracą status uchodźcy, to przestają być jak uchodźcy traktowani, pieniądze na nich się kończą.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że na początku podchodził inaczej do tematu, ale nadal nie jest do końca pewny, czy będzie za, czy przeciw. Poinformował, że Gazeta Pomorska do niego dzwoniła w tej sprawie, odpowiedział im, że osobiście nie wie czy zgłasza za, czy przeciw, ale na pewno zrobi to według swojego sumienia.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, czy inne gminy w takiej formie oświadczenia to robią. Powiedziała, że mało szczegółów wie, czym dysponuje gmina, żeby nie było, że rada coś podejmie, a p. Burmistrz będzie miała orzeczenia do zgryzienia, bo będzie trzeba załatwić miejsca pracy, mieszkanie, szkołę. Powiedziała, że jest za pomocą, ale żeby nie było pretensji.

Członek komisji Maciej Bruski zwrócił uwagę na zapis „oraz udzielić im pomocy poprzez m.in. zapewnienie lokalu mieszkalnego” za „m.in.” się dużo kryje i ta intencja, to oświadczenie nie rozwiewa możliwości. Powiedział, że są pytania co z tymi ludźmi, co czekają na mieszkania z 15 lat. Dodał, że nie są przeciwni, ale takie pytania.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska powiedziała, że potem będą pretensje do radnych, że tamci przyjdą za rok i dostaną wszystko, a oni tu czekają ileś lat i nie mogą się doprosić.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że uchodźcy będą za to mieszkanie płacić.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że wie o dobrej współpracy naszego proboszcza z p. Burmistrzem i o apelu papieża Franciszka, co do przyjęcia uchodźców przez parafię. Zapytał o stanowisko proboszcza w tej sprawie. Uważa, że najbezpieczniejszym i najmniej konfliktowym byłoby zagwarantowanie przez parafię i zaopiekowanie się przez nią taką rodziną, ponieważ jeśli my jako wspólnota katolicka zainteresujemy się taką rodziną, to te osoby nie będą postrzegane przez kogoś, co przyszedł coś zabrać i społeczeństwu zagraża. Powiedział, że byłby skłonny zaprosić proboszcza na sesję RM i zapytać, czy parafia jest w stanie zabezpieczyć pobyt, mieszkanie i wesprzeć taką rodzinę, a jest przekonany, że nie przyjdzie.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że był na kazaniu, gdzie proboszcz miał kazanie w takim desenie, że są roszczeniowi, zostawiają tylko śmieci, a po 2/3 tyg miał kazanie dot uchodźców, odmienione o 180 stopni – był ciekawy, czy parafianie tak na niego wpłynęli, czy był na dywanie w Pelplinie, że musimy przyjąć, bo jesteśmy katolikami. Powiedział, że sam osobiście doświadczył pomocy wyjeżdżając na zachód, a o nic nie prosił, nie zauważył tam żadnej wrogości, zaopiekowano się nim.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska powiedziała, że oni też mają mieszane odczucia, a każdy z nas jest za tym, żeby pomagać, ale zgłaszamy przeciw i będzie, że nie chcemy pomagać.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że nie można porównywać środowiska Republiki Federalnej, która budowała swoje zaplecze, swój kraj od razu zapraszając osoby, które chciały budować Republikę Federalną. Oznajmił, że wydarzyło to się w roku 1949, kiedy powstała konstytucja, wiele krajów nie wyraziło chęci ani woli, Turcy byli pierwszymi, którzy wyrazili, dlatego takie gremium tureckie i oswojenie się z tym klimatem – dodał, że u nas jest to zupełnie nowe, jedynie kto mógłby załagodzić jakby ten problem to wspólnota katolicka. Powiedział, że nie ma znaczenia, czy będzie to rozstrzygać „Widzimy gminę inaczej”, „Porozumienie Czerskie” czy opozycja – każde z nich będzie postrzegane negatywnie, bo to jest jakby wulgarnie mówiąc „wpuść sobie szczura do domu, to się go nie pozbędziesz” – jeżeli tak będą traktowani ludzie, a widać jak politycy traktują np. ugrupowanie Korwina-Mikkiego, który z góry mówi, że absolutnie nie, żadnych uchodźców, a Kukiz budowałby zasieki na granicy, nie chciałby wpuścić. Powiedział, że pozostaje pytanie, jak my chcemy prowadzić politykę, to jest problem międzynarodowy, a my mamy na naszym podwórku go rozstrzygnąć takie rzeczy, których nie potrafi rozstrzygnąć Angela Merkel, bo chce pozbyć się problemu - zaprosiła wszystkich tak serdecznie, że teraz zobowiązuje kraje unijne do tego, żeby ich przyjąć. Stwierdził, że to jest psychologia, która wszędzie jest stosowana, a u nas najbezpieczniejszą formą byłaby deklaracja proboszcza, bo tak naprawdę wszystkie psy będą wieszane na p. Burmistrza, gdzie tutaj absolutnie ją popiera i na radnych. Dodał, że parafia umywa ręce, proboszcz często zmienia zdanie. Przytoczył akcję, którą prowadzili na początku roku baptyści – głoszenie swojej powieści jakiegokolwiek formy religii i zainteresowania młodzieży. Oznajmił, że była też piłka koszykowa na hali sportowej z j. angielskim, wówczas to była jakby propaganda edukacji j.angielskiego, porobiono różne grupy, ale w międzyczasie też ewangelizowano młodzież, gdzie to odbiło się w kościele ogromnym

echem zła – wypowiedzi w stylu „czy wy wiecie rodzice, że wasze dzieci są np. ewangelizowane przez sekty”. Stwierdził, że jest się wspólnotą, która razem coś buduje, albo nie. Powiedział, że w Polsce nie ma różnych związków wyznaniowych, dlatego Polska jest traktowana jako zaplecze stricte bardzo katolickie. Poinformował, że jest za, ale kto wie, czy nie skorzysta z prawa opozycji i powie „proszę bardzo, przyjęście problem na siebie, to głosujcie tak jak chcecie”.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt oświadczenia przyjęła do wiadomości.

Do pkt. 5

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, o rozbiórkę zielonego budynku naprzeciwko Urzędu Miasta, AZK łącznie z tym szeregiem zabudowań po byłej wulkanizacji.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że 4 lata temu inspektor nadzoru budowlanego zakwestionował możliwość zamieszkiwania – jest w stanie tragicznym i gmina na te chwilę przenosi mieszkańców, aby przygotować albo do wyburzenia, do ewentualnej sprzedaży, bo 75% jest gminy, albo do generalnego remontu. Oznajmił, że obojętnie jaka decyzja zapadnie, gmina musi opróżnić swoje lokale i pomimo tego, że nie ma żadnej decyzji to coś z tym budynkiem zrobić trzeba, bo inaczej inspektor go zamknie.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał o ciąg budynków po wulkanizacji. Zapytał w tym celu, bo jest mieszkańcem ul. Browarowej i byłby zainteresowany faktem, żeby to odnowić, żeby nie szpeciło miasta.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że utrudnia sprawę fakt, że są wykupione dwa mieszkania – mają 30% udziały, więc trzeba we współpracy z nimi podejmować decyzje.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał, czy Ci ludzie życzliwie do tego podchodzą, czy nie jest tak, że czekają ile im gmina zapłaci.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że podchodzą życzliwie, bo wiedzą, że możemy sprzedać komuś innemu swoje udziały i pozbyć się tym samym problemu, ale nie chcemy tego robić. Oznajmił, że te rodziny nie mają stricte takiej karty przetargowej „bo gminę na to stać”, ale nie jest to tak, że jakaś decyzja zapadła, że wyburzają.

Członek komisji Piotr Kosobucki powiedział, że idąc dalej topem, tak jak budynek obok ten czarny został rozebrany, właścicielem jest z Karsina, a zaczyna być to problem niszczenia tego terenu, zarasta i za chwilę będzie tam wyglądała tak, jak na terenie, o który pytał p. Bruski zupełnie z tyłu ul. Browarowej. Stwierdził, że jest to ul. w centrum miasta, a tak naprawdę jest zaniedbana. Zapytał, czy gmina ma jakieś narzędzia, żeby jakoś zachęcić tego pana do inwestowania. Zapytał, co się stanie jeżeli to będzie sprzedane,

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie jest przesadzone, że to będzie sprzedane. Powiedział, że gmina ma trzy możliwości: sprzedaż części gminy, można remontować, ale to trzeba ustalić z właścicielami, albo można wykupić od tych właścicieli i wyburzyć.

Członek komisji Piotr Kosobucki zapytał na kiedy są zaplanowane jakieś konkretne działania w zakresie tego budynku, jeżeli chodzi o remont albo sprzedaż.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że decyzja zostanie podjęta w przyszłym roku.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała o podjazd w Rytle, czy jest zrobiony czy w trakcie.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeżeli nie został wykonany, to jest w trakcie.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała o piec w ZS w Rytle, czy jest możliwość.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że p. dyr. została poinformowana, że musi być przeprowadzony najpierw audyt, bo niewiadomo gdzie jest problem i wymiana jednego pieca na drugi byłoby niecelowe. Dodał, że ma się wypowiedzieć fachowiec, czy hala sportowa ma mieć swój piec.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zapytała, jak a jest szans odnośnie wodociągu na Błota w 2016 r.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jest jeszcze za szybko, aby o tym mówić, bo spływają wskaźniki o subwencjach, dotacjach.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że nie mógł dodzwonić się do p. Stoltmanna, odnośnie usunięcia drzewa na ul. Dworcowej między nieruchomością nr 11-13. Oznajmił, że w poprzednim sezonie już nie wypuściło, było przycięte, a teraz drugi rok stoi suche.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że wniosek został złożony, ale że jest to w pasie drogowym to RDOŚ musi wyrazić zgodę.

Członek komisji Maciej Bruski poruszył temat skrzyżowania ul. Królowej Jadwigi z ul. Dr. Zielińskiego – przejście dla pieszych, żeby uregulować tam przejście dla pieszych. /wniosek stanowi załącznik do protokołu – został przegłosowany/

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że przy okazji planowanej przebudowy miejsca pod autobus, gmina chce rozwiązać te dwa problemy jednocześnie.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska zaproponowała, żeby na przyszłość wnioski były głosowane.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że na stronie internetowej GDDKiA jest w BIPie program budowy dróg krajowych na lata 2014-2023 – są dwa załączniki, w pozycji nr 121 to prawdopodobnie teoretycznie, nie dociekał tego, ale znalazł, że jest to obwodnica Czerska – są wyszczególnione poszczególne tabelki, a w nich kto wnioskuje o tą sprawę. Poinformował, że na stan dzisiejszy mogą w tej sprawie interweniować parlamentarzyści, JST, marszałkowie, wojewodowie, firmy, organizacje, stowarzyszenia i inne osoby fizyczne. Dodał, że prawdopodobnie składał Marszałek. Zapytał, czy coś się w tej sprawie w przyszłości zmieni. Zapytał, czy Burmistrz Rydzkowski zna ten dokument. Podał przykład Mińska Mazowieckiego poz. 10, który jest większą aglomeracją, ale ma poparcie np. jednego parlamentarzysty, JST i Marszałkowie i Wojewodowie w liczbie 21, firmy organizacje i inne 22, oraz osoby fiz. 315. Dodał, że on wie, że gmina Czersk takich wyników nie uzyska, ale może zdobyć jednego parlamentarzystę, może jakieś firmy, które chcą zainwestować w przyszłości na tych terenach. Zapytał, czy są jakieś ruchy zamierzone w tym kierunku.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie wie, jak jest uaktualniona ta lista, ale on wnioskował, ale nie ma odzwierciedlenia.

Członek komisji Maciej Bruski poinformował, że zwrócił też uwagę jeden z mieszkańców, który szuka, jest zainteresowany sam od siebie i zwrócił uwagę, że nie jest wnioskowane. Powiedział, że jak wrócimy do okresu wyborczego, to na ulotkach znajdziemy zapisy o ruchach w tym kierunku, popierane wszystkie inicjatywy odnośnie tego, aby obce podmioty chciały inwestować na tych terenach. Zapytał jeszcze o nieuregulowane nadgodziny w ośrodkach kultury, czy będzie jakiś rekonesans.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że pracodawcami, dla pracowników domów kultury są dyr., nie urząd, ale chyba dyr. nie robią nic wbrew prawu pracy.

Członek komisji Maciej Bruski odpowiedział, że nie, że dyrektorzy ubiegają się o środki finansowe z budżetu, piszą wnioski. Zapytał, czy w tym kierunku będzie jakieś zwiększenie, czy przy analizowaniu tych wniosków będzie brane to pod uwagę.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że są składane takie wnioski i jeżeli będą racjonalne i zasadne, to owszem.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że sam wniosek komisji z poprzedniej kadencji nie uzyskał aprobaty. Stwierdził, że cały czas są te nadgodziny nieuregulowane, żeby rozwiązać problem tej zapłaty i wybierania urlopu. Dodał, że oni pracują często w weekendy, bo przejrzelśmy ofertę kulturalną i tam jest ogrom, się nie dziwi, że oni mają tyle nadgodzin. Chciałby uzyskać odpowiedź, w jaki sposób będzie uregulowane.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski powiedział, że pracodawcami są dyr. i on nie wie, jak mogą dopuścić, żeby ktoś pracował i nie miał za to zapłacone. Dodał, że dyr. ma swój plan finansowy, w którym musi się zmieścić.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że odbywają się spotkania z dyr., którzy wnioskują o wsparcie finansowe, bo chcą chociaż w 50% wypłacić, nie mogą, bo mają tą sama pulę.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jakby kolejność nie taka, bo najpierw powinni wnioskować o dodatkowe pieniądze, jeżeli dostaną, to wtedy mogą realizować dodatkowe zajęcia – nie mogą najpierw zobowiązać.

Członek komisji Maciej Bruski powiedział, że te zaległości będą narastać, z czegoś to wynika, trzeba ten problem rozwiązać.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska powiedziała, że pracownicy w ośrodkach kultury za te nadgodziny jeżeli jest taka impreza np. jak dożynki gminne w inny sposób jest to uregulowane, nie płaci się, tylko pracownik dostaje wolne.

Członek komisji Piotr Kosobucki przygląda się temu problemowi już chyba 5 rok. Stwierdził, że to jest nie do załatwienia, bo jest impreza za imprezą, chyba, że dać pracownikowi na miesiąc wolne i nie brałby udziału w wydarzeniach.

Członek komisji Lucyna Zawiszewska powiedziała, że powinien być jakiś dodatek specjalny zamiast tych nadgodzin przełożonych na urlop, który przysługuje każdemu pracownikowi, jeżeli pracodawca uzna to za uzasadnione – ten pracownik by się lepiej zaangażował. Powiedziała, że nie wie, czy budżet gminy na to stać – powinno poruszyć się ten temat na naradzie dyrektorów. Oznajmiła, że temat był niejednokrotnie podejmowany. Uważa, że trzeba to sprawdzić w większym gremium, podyskutować z panią Skarbnik i z radcą prawnym.

Przewodniczący komisji Piotr Knitter powiedział, że co poniedziałek są odprawy z Burmistrzem - ewidencje czasu pracy, czy ma urlop wybrany, czy zaległy, odpowiada za to dyrektor, jego się za to powinno rozliczać.

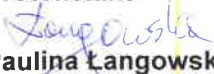
Do pkt. 6

Żadnych uwag nie wniesiono, zatem Przewodniczący Komisji Piotr Knitter poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła trzeba głosami „za” i dwoma głosami wstrzymującymi.

Do pkt. 7

Więcej pytań ani wniosków nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji Piotr Knitter podziękował za dyskusję i udział w posiedzeniu.

Protokolant


Paulina Langowska

Przewodniczący Komisji


Piotr Knitter

Wniosek

Zgodnie z sytuacją istniejącą na skrzyżowaniu ulic Dr. Zielińskiego i Kr. Jadwig, (co widać na dołączonych zdjęciach) W trosce o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, należy w tym miejscu wyznaczyć i wykonać Przejście dla pieszych.



